

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 marca 2013 r.,
sprawy **J. L.**,
skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii
z powodu kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 28 sierpnia 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 20 marca 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. T., Kancelaria Adwokacka, kwotę 442,80 zł (słownie czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego J. L.,**
- 3. skazanego J. L. zwolnić od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasację obrońcy skazanego należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym. Kasacja zawiera następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 7 i art. 410 k.p.k., poprzez zaakceptowanie przez sąd odwoławczy naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, polegającej na uznaniu za wiarygodne zeznań funkcjonariuszy Policji, w szczególności świadka T. B.,

2. naruszenie art. 5 k.p.k., poprzez interpretowanie wątpliwości na niekorzyść skazanego, polegające na przyjęciu, że o popełnieniu przestępstwa przez skazanego świadczy jego nerwowość po wyjściu z miejsca zdarzenia,
3. naruszenie art. 5 k.p.k., poprzez przyjęcie, że wyjaśnienia skazanego są niewiarygodne z racji „stosunku oskarżonego do prawdy”,
4. naruszenie art. 4 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść skazanego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Zacząć trzeba od stwierdzenia, że zarzuty kasacji są w istocie powtórzeniem – choć nie dosłownym – zarzutów apelacji. Zarzuty te zostały rozważone należycie na s. 5-6 uzasadnienia sądu odwoławczego, a rozważania te są konkretne i rzeczowe, odnoszące się w sposób szczegółowy do argumentacji skarżącego i realiów sprawy. Po drugie zauważyć należy, że wszystkie zarzuty kasacji odnoszą się do rzekomych błędów postępowania pierwszoinstancyjnego, choć kasacja jako środek nadzwyczajny zawierać winna zarzuty dotyczące postępowania sądu odwoławczego. W końcu wszystkie zarzuty tylko z pozoru dotyczą naruszenia prawa, a w istocie zmierzają do podważenia ustaleń faktycznych dokonanych w I instancji i zaaprobowanych po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. Tymczasem kasacja może zawierać jedynie zarzuty co do *errores iuris*. W konsekwencji, żaden z zarzutów kasacji nie mógł doprowadzić do jej uwzględnienia.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.